Dziś 8 stronnic
wraz z dodatkiem powieściowym.

GAZETA PORANNA

Adres Redakcji i Administracji: LWÓW, ulica CHORĄŻCZYZNY 3. Tel. Redakcji 1-78 i 12-30. Tel. Admin. 73 i 12-38.

Cena egzemplarza 20 gr.

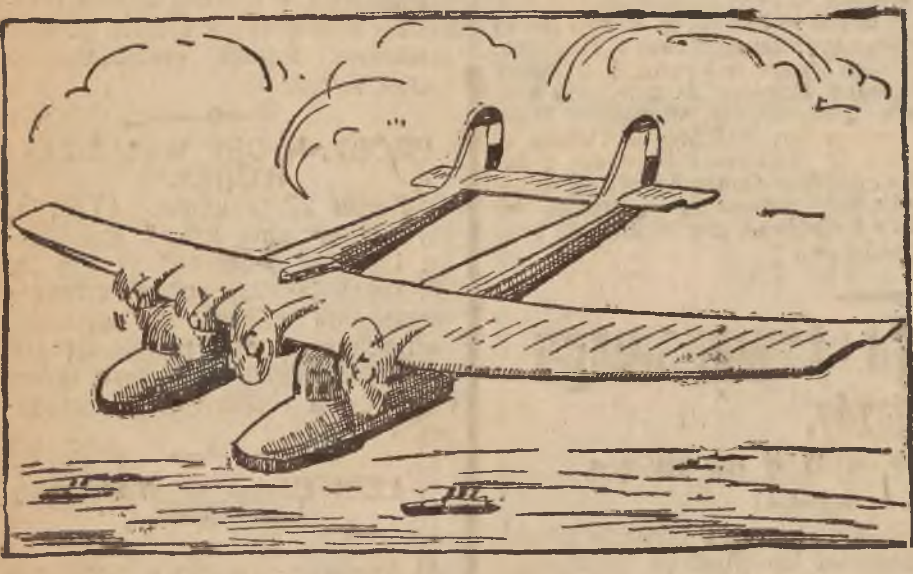
– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 7644 Lwów, wtorek 29 grudnia 1925 Rok XVI.

Premjer Skrzyński zwiedził centra przemysłowe.

Briand ma ustąpić?

Epidemia samobójstw we Lwowie.



KOMUNIKACJA POWIETRZNA MIĘDZY EUROPĄ A AMERYKĄ.
Przygotowania do komunikacji powietrznej z Ameryką czyni prof. dr. Junkers. Oświadczył on, że na wypadek zniesienia ograniczeń, przewidzianych przez traktat wersalski dla rozbudowy niemieckiej flotypowietrznej, gotów jest już w przyszłym roku przystąpić do uruchomienia komunikacji za pośrednictwem aeroplanów swego systemu między Europą a Nowym Światem.

Atak -- kontratak -- ofenzywa -- odwrót...

Oto wieści jakie wciąż jeszcze nadchodzą z Chin.

Tokio, 27. grudnia. (Tel. G. P.) Reuter. Z Mukdenu donoszą, że Czang Tso Lin przeszedł na całym froncie do ataku, zajął miasto Czulincze i zmusił Kuo Sun Lina do odwrotu. Według ostatnich wiadomości, miał on zostać wraz z żoną stracony.

Szanghaj, 27. grudnia. (Tel. G. P.) Według wiadomości z Tientsinu, kontratak byłego ministra Li Czing Lina nie powiódł się. Wojska jego przeszły do odwrotu, on sam zaś schronił się w strefie japońskiej. Według wiadomości z Mukdenu, miał on zostać zabity przez zbłąkaną kulę.

Paryż, 27. grudnia. (Tel. G. P.) „Chicago Tribune“ donosi z Pekinu, że w wyniku przejętych radjotelegramów, **rządy amerykański, angielski, francuski, włoski i japoński postanowiły interwenjować w Chinach jeszcze przed końcem b. r.**

Paryż, 27. grudnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że sekretarz stanu do spraw marynarki wydał rozkaz, aby 6 dataszowanych w Manilli pancerników udało się do Podchili. Transportowiec „Chaumont“ udał się z oddziałem żołnierzy w kierunku Tientsinu.

Niedarmo mówi się: uparty jak Litwin.

Więc trudno oczekiwać, aby argumenty te przekonały polityków kowieńskich.

Paryż, 27. grudnia. „Petit Journal“, omawiając **ruch germanofilski (?) w Kłajpedzie,** pisze, że ruch ten należy przypisać ogólnemu niezadowoleniu, mającemu swe źródło **w zmniejszonej** działalności **portu kłajpedzkiego,** a przyczyną tego zmniejszenia jest **niedojście do porozumienia z Polską podczas ostatnich rokowań polsko-litewskich,** mających na celu zapewnienie spławu drzewa po Niemnie oraz swobodnej komunikacji towarowej i osobowej przez terytorjum Kłajpedy. W ten sposób Litwa, prowadząc swą grę, która stanowi właściwie propagandę na rzecz przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy niemieckiej, **naraża na szwank pomyślność i rozwój portu kłajpedzkiego.**

A więc Ulrich Rauscher.

Ma reprezentować Niemcy w Lidze narodów.

Berlin 27. grudnia. (Tel. G. P.) Równocześnie ze sprawą **zgłoszenia przez Niemcy przystąpienia do Ligi Narodów,** które według „Montagsmorgen“ nastąpić ma **w drugim lub trzecim tygodniu stycznia,** koła miarodajne rozważają sprawę **mianowania przedstawiciela Niemiec w Lidze Narodów.** Inne dzienniki donoszą, **że prezydent Hindenburg nie zgodził się** na propozycję ministra Stresemanna, który pragnąłby powierzyć ten mandat **b. sekretarzowi stanu w min. spraw zagr. von Kühlmannowi.** Wobec upadku tej kandydatury, według pism, brana jest pod uwagę **kandydatura posła niemieckiego w Warszawie Ulricha Rauschera.**

Nie będzie się lała krew o naftę mossulską.

Decyzja, która spotka się z powszechnem uznaniem.

Paryż 27. grudnia. (Tel. G. P.) „Chicago Tribune“ donosi z Angory, że rząd turecki postanowił definitywnie **zaniechać wszelkich wrogich wystąpień w związku z decyzją Rady Ligi Narodów w sprawie Mossulu.**

A spowodował to zator.

WSTRZYMANIE PRZESYŁEK TOWAROWYCH DO OKRĘGU GDAŃSKIEJ DYREKCJI KOLEJOWEJ.

(Telegram własny „Gaz. Por.“)

Gdańsk, 27. grudnia. Z powodu niezwykłego zatoru wagonów musiała Dyrekcja kolei państwowych w Gdańsku wstrzymać z dniem 22. grudnia br. naładunek i wysyłkę w całej Polsce wszelkich towarów, przeznaczonych do stacyj swego okręgu. Przesyłki w drodze będące zatrzymano i postawiono do dyspozycji nadawców. Wyjątkowo dopuszcza się do przewozu przesyłki pośpieszne i drobne, o ile są adresowane do stacji, położonej w obrębie wol. miasta Gdańska. (Zarządzeniem tem zostali niemile zaskoczeni eksporterzy zwłaszcza drzewa i zboża w Małopolsce Wschodniej. — Przyp. Red.).

Inwalidzi radzą nad swym losem.

Okręgowy Zjazd inwalidów wojennych w Przemyślu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl 27. grudnia.

Onegdaj obradował tu w „Domu Narodnym“ przy udziale około 200 delegatów Zjazd delegatów Związku Inwalidów z 30 powiatów, położonych na obszarze Dowództwa Okr. Korpusu Nr. X.

Po wysłuchaniu referatów i bardzo ożywionej, czasem burzliwej dyskusji, uchwalili zebrani szereg wniosków, rezolucji i postulatów, zmierzających do polepszenia opłakanej doli ofiar wojny oraz wdów i sierót po inwalidach. W zjeździe uczestniczył poseł inż. Pawłowski.

BYŁO TO TYLKO ZDJĘCIE FILMOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. grudnia. (Z.) Przed kilku dniami pojawili się na ulicach Moskwy carscy żandarmi i kozacy z nahajkami. Ludność moskiewska nie mogła się zorjentować w sytuacji. Z kolei nadjechała artylerja w mundurach przedwojennych. Jak się później wyjaśniło, przygotowanie te poczynione zostały dla wielkiego filmu propagandowego pod tytułem Rok 1905.

Kronika telegraficzna.

Standard Oil Company w Kalifornji i Pacific Oil Company zawarły układ, według którego oba Towarzystwa połączą się w jedno, gdy akcjonarjusze tych Towarzystw udzielą na to swego zezwolenia. Kapitał ogólny obu tych Towarzystw wynosi 450 miljonów dolarów.

*

Z Bukaresztu donoszą: Z powodu powodzi, jaka nawiedziła Siedmiogród, nastąpiła przerwa w ruchu kolejowym. Szkody materjalne są wielkie. Wiele osób miało stracić życie.

*

Z Angory telegrafują: Wielkie zgromadzenie narodowe uchwaliło wprowadzić w Turcji kalendarz międzynarodowy i dzień 24-godzinny.

*

Wskutek usunięcia się nasypu kolejowego na linji Berlin—Frankfurt został na 8 dni wstrzymany ruch kolejowy na tej przestrzeni. Wypadków w ludziach nie było.

Premjer Skrzyński zwiedził centra przemysłowe.

Interesował się stanem bezrobocia.

Katowice 27. grudnia. (Tel. G. P.) Pan prezes Rady ministrów i minister spraw zagranicznych dr. Aleksander Skrzyński udał się 26. b. m. **w podróż do głównych centrów przemysłowych.** O godz. 7.30 rano Premjer przybył do Kielc i z dworca kolejowego udał się do mieszkania p. Wojewody, gdzie odbył **długą konferencję w sprawie bezrobocia.** Następnie Premjer odjechał samochodem do **Będzina i Sosnowca.** Po dłuższej konferencji ze starostą będzińskim Premjer przyjął kolejno delegacje pracowników i pracodawców Zagłębia Dąbrowskiego, którzy przedłożyli mu swe prośby i postulaty. Następnie Premjer udał się do Katowic, dokąd przybył o godz. 9.15 wiecz. W obecności wojewody śląskiego p. Bilskiego Premjer odbył szereg konferencji w sprawach bezrobocia z przedstawicielami przemysłowców i 27. bm. Premjer udał się do Łodzi, skąd powróci do Warszawy w poniedziałek rano.

Briand ma ustąpić?

Walka o projekt finansowy Doumera.

Paryż, 27. grudnia. Podczas świąt gabinet zajmował się sprawą **projektu finansowego min. Doumera,** oraz zastrzeżeniami poczynionemi przez ministrów należących do stronnictw radykalno-społecznych. Briand ma nadzieję, że **porozumienie uda się osiągnąć do wtorku.** Jak zaznacza „Journal“, w kuloarach Izby brana jest pod uwagę **możliwość przesilenia gabinetowego.** Przyjaciele polityczni ministrów będących członkami kartelu lewicowego odradzają im **podanie się do dymisji,** o ile Doumer nie porzuci swojego projektu. Według tego dziennika, **Briand, który zaaprobował zasady Doumera, ma ustąpić,** jeżeli większość ministrów projektu tego nie przyjmie, co jest rzeczą **nieprawdopodobną.**

Lekarze zjechali się do Lwowa i wybrali nową egzekutywę.

Lwów, 28. grudnia.

W dniu 20. grudnia br. odbyły się **wybory do Rady Izby lekarskiej lwowskiej,** obejmującej Województwa Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie. **Członkami Rady wybrani zostali następujący lekarze:** dr. Allerhand Henryk ze Lwowa, dr. Andruszewski Mieczysław ze Lwowa, dr. Begleiter Henryk ze Lwowa, dr. Bendel Zygmunt ze Złoczowa, dr. Bereźnicki Jan ze Lwowa, prof. dr. Bocheński Kazimierz ze Lwowa, dr. Boratyński Józef ze Stryja, dr. Danielski Zygmunt ze Lwowa, dr. Herscher Ignacy z Tarnopola, dr. Hinze Roman z Rzeszowa, dr. Kotiers Zdzisław ze Lwowa, dr. Kowalewski Mieczysław z Nadwórny, dr. Kubisztal Stanisław ze Stanisławowa, dr. Kuhn Adolf ze Lwowa, dr. Landau Henryk ze Lwowa, dr. Laskownicki Stanisław ze Lwowa, dr. Lewicki Zygmunt z Krosna, dr. Mikiewiczówna Anna ze Lwowa, dr. Mikucki Władysław ze Stanisławowa, dr. Moszkowicz Jan ze Lwowa, prof. dr. Ostrowski Tadeusz ze Lwowa, dr. Papée Jan ze Lwowa, dr. Pelczar Zenon z Drohobycza, dr. Ramer Salomon ze Sanoka, dr. Reichenstein Marek ze Lwowa, dr. Roth Salomon ze Stryja, doc. dr. Sabatowski Antoni ze Lwowa, dr. Sawicki Antoni z Kańczugi, dr. Rosenbaum Jerzy ze Stanisławowa, dr. Salpeter Michał ze Lwowa, dr. Schmar Jan ze Lwowa, dr. Schmeidler Leon z Przemyśla, dr. Selzer Marcin ze Lwowa, dr. Stobiecki Zdzisław z Tarnopola, dr. Szymański Henryk z Przemyśla, dr. Wachnianin Miron ze Lwowa, dr. Walichiewicz Tadeusz ze Lwowa, dr. Wasilewski Aleksander z Kołomyi, dr. Wolf Aron ze Lwowa, dr. Zadurowicz Emil z Sambora, dr. Zagórski Roman z Kulparkowa, gen. dr. Zieliński Ignacy ze Lwowa.

Obrabowanie pociągu towarowego w czasie jazdy.

Złodzieje zaopatrzyli się w wódkę na święta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl 27. grudnia.

Dnia 22. grudnia br. dostała się niespostrzeżenie na pociąg towarowy Nr. 593 szajka złoczyńców, która widocznie obznajomiona była z zawartością pociągu. Celem wyprawy był wagon, załadowany wódką przeznaczony dla Równego. Na odcinku między Przemyślem a Medyką rozbito ten wagon i ograbiono.

Złodzieje szybko i sprawnie się załatwili; gdy bowiem pociąg nadjechał do Medyki, stwierdzono komisyjnie, iż **z 114 skrzyń wódki brakowało z rozbitego wagonu 11 skrzyń,** a jedna skrzynia była uszkodzona i częściowo opróżniona. Władze bezpieczeństwa wdrożyły bezzwłocznie dochodzenia, które na razie **nie doprowadziły jeszcze do wykrycia sprawców.**

IGNACY ERB

Zast. Dyr. Banku Komercjalnego, Członek Założyciel Żyd. Związku Obywatelskiego zmarł we Lwowie w 46 r. życia. Na pogrzeb który się odbędzie dziś w poniedziałek o 1.30 z domu żałoby ul. Pańska 17a zaprasza wszystkich Członków

Wydział Żyd. Związku Obywatelskiego.

Dr. Kemmerer dzisiaj przybywa do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. grudnia. (Z.) W poniedziałek 28 bm. przyjeżdża do Warszawy prof. Kemmerer, rzeczoznawca do spraw finansowych. Korespondent Wasz dowiaduje się, że prof. Kemmerer zbada tylko częściowo stan finansów i możności gospodarcze Polski. Między Kemmererem, jako mężem zaufania kapitalistów amerykańskich, tj. trustu banków a rządem polskim będą się nadal toczyły rokowania o podstawy i zasady w sprawie pożyczki rozpoczęte w Ameryce przy współudziale wicedyr. Młynarskiego. Po krótkim pobycie prof. Kemmerera, mają przyjechać do Polski inni rzeczoznawcy, którzy ostatecznie zdecydują o sfinalizowaniu pożyczki.

Kemal Pasza jedzie do Moskwy.

(Radio „Gaz. Por.“)

Berlin, 27. grudnia. Kemal Pasza jedzie w kwietniu do Moskwy celem konferowania z Cziczerinem.

JUGOSŁAWJA UKŁADA SIĘ Z TURCJĄ.

Belgrad, 27. grudnia. (Tel. G. P.) Turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Ruhdi Bey oraz jugosłowiański minister spraw zagranicznych dr. Nincic podczas odbytej konferencji omawiali sprawy polityczne ogólnej natury, oraz kwestje obchodzące bezpośrednio oba kraje, a mianowicie układ handlowy, konsularny oraz emigracyjny. Z przebiegu konferencji stwierdzili obaj ministrowie zupełną zgodność stanowiska co do wyżej wymienionych kwestji.

W OBRONIE PREZ. KARPIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. grudnia. (Z.) Zarząd główny zrzeszenia urzędników Banku Polskiego wystosował obszerne oświadczenie w sprawie ataków i zarzutów skierowanych przeciw p. Karpińskiemu, którego oświadczenie to usiłuje bronić.

PRÓBY, KTÓRE WCIĄŻ ZAWODZĄ.

Berlin 27. grudnia. (Tel. G. P.) Zjednoczone grupy Reichstagu i sejmu pruskiego zbiorą się 10. stycznia 1926 celem odbycia wspólnych narad nad sytuacją polityczną. Pisma przypuszczają, że będą poczynione nowe próby utworzenia gabinetu koalicyjnego.

LENINGRAD W WALCE Z MOSKWĄ.

Moskwa 27. grudnia. (Tel. G. P.) Kongres rosyjskiej partji komunistycznej zakończył swe obrady, pogłębiając jeszcze bardziej nieporozumienie, istniejące między komunistami leningradzkimi a moskiewskimi. Delegaci leningradzcy domagali się, aby sprawozdanie Zinowiewa przeciwstawić sprawozdaniu Stalina, co zdaniem „Prawdy“ jest faktem, nienotowanym w rocznikach partji.

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI O STEIGERZE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27. grudnia. (Z.) Żydowski „Nasz Przegląd“ zamieszcza obszerną rozmowę ze Stanisławem Przybyszewskim na temat sprawy Steigera.

Ratujmy się sami, jeśli nie chcemy pogrążyć się w ruinę.

Organizacja akcji za pożyczką wewnętrzną dla Banku Polskiego.

Lwów 28. grudnia.

(jp.) Podniesiona przez dra J. Wassunga myśl ratowania naszej zagrożonej sytuacji gospodarczej przez

samopomoc społeczeństwa,

znalazła snać żywy oddźwięk we wszystkich sferach naszego miasta, gdyż zwołany w tej sprawie

wiec w sali ratuszowej

zgromadził bardzo liczny zastęp osób, wśród których widziało się najwybitniejszych reprezentantów świata urzędniczego, wojskowego, mieszczańskiego, oraz przedstawicieli wszystkich zrzeszeń i organizacji społecznych.

Między licznie zebranemi wybitnemi osobistościami zauważyliśmy: **wojewodę Garapicha,** prezydenta **Neumanna,** gen. **Thulliego,** pułk. **Haudeka,** prez. **Czerwińskiego,** ks. **Lubomirska,** prez **Dutczyńskiego,** dyr. **Reinländera,** rekt. **Niemczyckiego,** prof. **Twardowskiego,** wicepr. **Pollaka,** dyr. **Uhmę,** wicepr. **Chlamtacza,** wicepr. **Schleichera** i w. i. Z posłów i senatorów byli obecni m. i. sen. **Szarski,** poseł **Mączyński,** poseł **Hausner,** poseł **Prószyński,** poseł **Eisenstein** i i.

Wiec zagaił **wicepr. dr. Stahl.** Następnie projektodawca **dr. Wasung** przedstawił swój projekt pożyczki wewnętrznej, która ma być złożona w formie złota, srebra i obcych walut na

powiększenie podkładu

Banku Polskiego, który dotychczas był na zbyt ciasnych oparty podstawach. Referent wykazywał, że jest pierwszą koniecznością państwową, aby złoty powrócił

do parytetu 5.18

w stosunku do dolara, gdyż **na tym parytecie jest zbudowany nasz budżet,** który w innym wypadku przy kursie wahającym się między 8 a 11 zł. przestaje być realny. Jeśli Polska złoży

100 milj. na podkład waluty,

to będzie można **podwoić obieg banknotów,** co doprowadzi do **zniżki kursu, uruchomi kredyty** i t. d. Na Lwów i wojew. lwowskie w tej sumie przypada **10 miljonów,** które można zebrać, jeśli akcja Komitetu obejmie wszystkich, co dać mogą.

Po referacie dr. Wasung przedłożył następujące rezolucje, które zostały jednogłośnie uchwalone:

Zebrani 27. grudnia 1925 w sali ratuszowej we Lwowie reprezentanci wszelkich ugrupowań społecznych, jakoteż delegaci instytucji publicznych i prywatnych, stwierdzają:

Jedynem wyjściem z katastrofalnego położenia gospodarczego, wywołanego zachwianiem się waluty polskiej, jest

akcja samopomocy finansowej

całego społeczeństwa polskiego. Celem akcji jest **pomnożenie zasobów Banku Polskiego na wzmocnienie i ustalenie waluty,** a środkiem jedynym oddanie złota, srebra, klejnotów i walut obcych **w formie pożyczki Bankowi Polskiemu.**

Dla wprowadzenia tych zamiarów w czyn zebrani tworzą **Komitet propagandy** za pożyczką wewnętrzną dla Banku Polskiego.

Komitet obejmuje swą działalnością Lwów i Województwo lwowskie, a nadto ma obowiązek **nawiązać łączność** z innemi województwami, by **sprzymierzyły się z nami w akcji samopomocy finansowej.**

Ożywiona dyskusja nad metodami przeprowadzenia pożyczki wewnętrznej miała przebieg następujący: Poseł **Hausner** wyraził zdanie, że najpierw powinna nastąpić **inwentaryzacja złota w kraju, dr. Czarnik** im. Sokolstwa oświadczył **akces do akcji,** p. **Demelówna** wyraziła zdanie, że należałoby zbierać **nie złoto, ale mocne obce waluty, r. Maksymowicz, im. kupiectwa chrześcijańskiego,** w ogóle a w szczególności zgrupowanego w **lwowskiej Kongregacji kupieckiej** zgłosił akces do akcji, w mowie nacechowanej duchem prawdziwie obywatelskim, podobnie przemówił im. kupiectwa p. **Tarnawski, oraz im. kupiectwa żydowskiego** poseł **Eisenstein.**

Bardzo ważkie argumenty za inicjowaną akcją przytoczył **prof. Twardowski,** a poseł **Mączyński** wskazywał, że obok akcji zbiórki społeczeństwo musi się **wdrożyć do oszczędności,** aby stworzyć tani kredyt.

Na zakończenie dr. **Wasung** oznajmił, że w dniu dzisiejszym wyjedzie do Warszawy celem ustalenia formy, w jakiej ma nastąpić projektowana pożyczka.

Na zgromadzeniu wybrano Komitet propagandy za pożyczką wewnętrzną na miasto Lwów i województwo lwowskie w następującym składzie:

Prezydjum: przewodniczący Wojewoda Garapich, zastępcy: dr. Stahl, wicepr. m. Lwowa, Obirek wicepr. m. Lwowa, dr. Reich, poseł, Głażewski, Demelówna, Jan Wasung, sekretarz H. Makarewicz, em. wicepr. poczty, skarbnik Merunowicz, dyr. B. Gosp. Kraj.

Do Wydziału wykonawczego wchodzą: Prezydjum: Przewodniczący sekcji lub ich zastępcy, 6—7 reprezentantów województwa. posłowie i senatorowie bawiący we Lwowie. I. Sekcja prasowa (dzienniki, tygodniki miesięczniki, przew. red. Laskownicki, oraz reprezentanci wszystkich dzienników lwowskich. II. Sekcja propagandy przew. dr. Michalewski, zast. H. Grosman. III. Sekcja łączności nacz. urz. ziemsk. dr. Orzechowski, zast. poseł Henryk Rosmarin. IV. Sekcja odbiorcza Roman Stroynowski. V. Sekcja administracyjna dr. Merunowicz, zast. radca Rottersman.

Załamała dłonie nad zwłokami ukochanemi i runęła nieprzytomna.

Zagadkowe samobójstwo w parku Kilińskiego.

Lwów, 28. grudnia.

(×) Przedwczoraj, to jest w **drugi dzień świąteczny,** zauważył dozorca parku Kilińskiego **około godziny 23,** jakiegoś młodego człowieka, który wszedł do parku od strony ulicy Stryjskiej i wałęsał się po tak zwanej „dziecinnej aleji". Dozorca **obserwował go, gdyż w zimie o tej porze odwiedziny parku należą do rzadkich osobliwości,** widząc jednak, że nieznajomy **usiadł na ławce,** myślał, że to ktoś w „**świątecznym humorze**" i że po wytrzeźwieniu pójdzie dalej. Nie interesował się więcej nieznajomym i wszedł do **mieszkania.** Jednak myśl o nieznajomym **nie dawała mu spokoju. Wstał około godziny 5-tej nad ranem z łóżka, zaświecił latarkę i udał się w to miejsce.** Tutaj

ujrzał z przerażeniem trupa

z przestrzeloną głową. Obok w kałuży krwi leżał rewolwer. Wezwał policję, a ta stwierdziła, że jest to 20-letni Ignacy Dufrata, czeladnik ślusarski, ostatnio pracujący jako pomocnik w lokalu śniadankowym Kafki przy ul. Krakowskiej, a zamieszkały u swej matki przy ul. św. Zofji 40. Denat pozbawił się życia celnym strzałem w skroń, który przebił kapeluszi wyszedł drugą stroną głowy.

Co do motywów samobójstwa, nie zdołano ich dotąd ustalić, gdyż **denat nie miał żadnych przykrości rodzinnych, ani materjalnych.** Mimo to

oddawna odgrażał się,

iż odbierze sobie życie, a w wieczór poprzedzający samobójstwo bawił od **godziny 19 do 22.45 na przedstawienin amatorskiem,** z którego udał się do domu, odprowadzony przez kolegę swego, niejakiego Wirskiego. Wirskiemu **mówił, że popełni samobójstwo,** a jemu zapisze rower. Pożegnali się na rogu ul. Snopkowskiej, poczem **Dufrata udał się do parku,** o czem Wirski nie wiedział, gdyż **do pogróżek jego nie przypisywał żadnego znaczenia.**

Być może, że ewentualnej przyczyny tragicznego wypadku należy szukać w jakimś **konflikcie sercowym.** gdyż na wiadomość o samobójstwie zjawiła się w parku **jakaś młoda panna, która na widok zwłok denata zemdlała.**

Krwawa niedziela, dalszym ciągiem „wesołych świąt".

Co nam o tem opowiada kronika policyjna.

Lwów 28. grudnia.

(×) Świąteczne humory nie ustawały w pewnych sferach i wczoraj. I tak: przy ul. Szeptyckich 3 pod wpływem zapewne alkoholowych nastrojów wynikła krwawa wojna domowa między Julją Sabałowicz, 34-letnią żoną konduktora, a małżeństwem Gajewskimi. W rezultacie musiało wkraczać Pogotowie ratunkowe gdyż Sabałowiczowa „oberwała" po głowie tak. że zemdlała, Franciszek Gajewski, 38-letni inkasent zakładu gazowego doznał 7 zdarć naskórka na twarzy i szyi, a żona jego Helena, licząca 36 lat, doznała silnych podrapań na prawem przedramieniu i lewym łokciu.

Rozhulały się też temperamenty lwowskich stróżów. Oto 18-letnia Józefa Piasecka, zamieszkała przy ulicy Bocznej Granicznej na Zamarstynowie, naraziła się czemś na gniew dozorcowej domu przy ul. Jakóba Hermana 6, która zadała jej szereg ciężkich ran w lewe przedramię, lewe udo i w wiele innych miejsc. Także Jonas Weintraub, 32-letni kelner, zamieszkały przy ul. Rzeźni 13, został pobity dotkliwie przez dozorcę domu przy pl. Rzeźni 2, tak, że musiał korzystać z pomocy Pogotowia ratunkowego.

Również między dorożkarzami na pl. Gołuchowskich wynikła wczoraj bójka, w czasie której został dotkliwie pobity 18-letni dorożkarz Salomon Relles. Prawdziwego zaś „pecha" miał pomocnik handlowy Eljasz Jaeger, którego gdy z kolega swym Dziunkiem Grauem recte Goldsteinem przechodził przez ulicę Kotlarską, napadło około 20 nieznanych napastników. Z nich jeden uderzył Jaegera w twarz, a gdy Jaeger mu oddał, otrzymał Goldstein głębokie pchnięcie nożem w plecy, dość groźne, zaś sam Jaeger mniej groźny cios nożem w miejsce, które jest poniżej pleców.

W końcu Adam Zaszutek, mechanik zamieszkały w Bogdanówce, został napadnięty przez nieznanych nożowników na ul. Gródeckiej i otrzymał ciężkie rany w głowę.

Sport

Lwów, 28. grudnia.

Lista kwalifikacyjna francuskiego Zw. Tennisowego przedstawia się następująco: 1. Borota i 2. Lacosta, 3. Cochet, 4. Freet, 5. Brugnon i Coniteas.

Lista pań: 1. Zuzanna Lenglen, 2. Boroles-Brogmolio, Contosthavos i Blasto.

KRONIKA

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 28. bm. „Pan Minister“. Ceny zniżone.

Wtorek, 29. bm. „Cyrulik Sewilski“. Ceny zniżone.

Środa, 30. bm. „Nietoperz“. Premjera. Ceny zniżone.

Czwartek, 31. bm. „Nietoperz“. Ceny zniżone.

Piątek, 1. stycznia 1926, o godz. 3.30 popol. „Madame Butterfly“. Ceny zniżone popołudniowe.

Piątek, 1. stycznia 1926, o godz. 7.30 wiecz. „Pan Minister“. Ceny zniżone.

TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek, 28. bm. „Marietta“. Ceny zniżone.

Wtorek, 29. bm. „Panienka z magazynu“. Ceny zniżone.

Środa, 30. bm. „Codziennie o 5-tej“. Ceny zniżone.

Czwartek, 31. „Dzikus“. Ceny zniżone.

Piątek, 1. stycznia 1926, o godz. 3.30 popoł. „Noc Antonji“. Ceny zniżone popołudniowe.

Piątek, 1. stycznia 1926, o godz.

*

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

chwila w 3 akt. Katerwy z I. Berskim.

Poniedziałek 28. bm. o 7.30 "Urwis" krotochwila w 3 akt. Katerwy z I. Berskim.

*

Repertuar Teatru Semafor, ul. Rejtana 3: Codziennie o godz. 20-ej **„Łątki 1925“.** Osoby: S. Krzyński, J. Oświecający, G. Rabski, Prof. Kuljusz Jeiner, Ignacy Gentle-Mann, L. Dr. Andau. Pewien grek. Ten-ryk Babrawiński, Panna Bodek, Moszko Francowicz itd. itd. W niedzielę i święta przedstawienia popołudniowe o godz. 17-tej. Bilety wcześniej do nabycia w magazynie nut Seyfartba ul. Akademicka.

*

(jp) **Wiec lokatorów.** W sali Instytutu Technologicznego odbył się wiec lokatorski, celem zaprotestowania przeciw projektowanej przez Sejm formie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. Wiec zagaił dr. Dręgiewicz, następnie dr. Hollander przedstawił obecne stadjum nowelizacji ustawy o ochr. lokat. Na ten sam temat przemawiali pp. poseł dr. Sommerstein, Sozański, Popiel, dr. Balken, Molczański i w. in. Zgromadzenie uchwaliło odpowiednią rezolucję.

Z życia Związku Legjonistów Polskich we Lwowie. Opłatek legjonowy odbędzie się 3. stycznia 1926 o godz. 7 wiecz. w dużej sali Ochotn. Straży pożarnej „Sokół“ (Ogród Kościuszki). Wstęp 3 zł. od osoby. Wpisy przyjmuje gospodarz lokalu p. Jarema codziennie od godz. 6—9 wiecz. Wpłaty przyjmuje się do 31. grudnia włącznie.

Dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza: W urzędzie pocztowo-telegraficznym Jasienica k. Brzozowa powiat Brzozów, zaprowadzono służbę telefoniczna w ograniczonych godzinach dziennych.

Noc Sylwestrowa. Związek Artystów Scen Polskich (Gniazdo Lwów) urządza jak corocznie Tradycyjną Noc Sylwestrową, z której cały dochód jest przeznaczony na zasilenie funduszu budowy „Domu Aktora we Lwowie“. D. 31. grudnia o godz. 11 w nocy dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim, jakoteż w Teatrze Małym, ul. Gródecka 2. b. Programy w obu Teatrach różne, a w przedstawieniu biorą udział ulubieńcy publiczności lwowskiej, artyści dramatu, opery, operetki i baletu. Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła w dawnej Kasie Teatru Małego (Teatr Wielki wejście naprzeciw Kawiarni Teatralnej i od ulicy Skarbkowskiej). Bilety do Teatru Wielkiego w cenie od zł. 4—10, loże 30—40, do Teatru Małego od 1.50—7.50, loże 20—30. Kasa otwarta w dnie świąteczne od 10—1 w dnie powszednie od 10—1 z rana i od 4—6 popołudniu.

(x) **Pożar na dworcu towarowym.** W budce nr. 58. na dworcu towarowym nr. II. wybuchł wczoraj o godz. 6.40 pożar wskutek wadliwej budowy pieca. Straż pożarna ogień zlokalizowała.

(x) **Fatalny upadek ze schodów.** Józef Niemiec, dozorca domu przy ul. Asnyka 7., pośliznął się wczoraj na schodach i upadł tak fatalnie, że doznał wstrząsu mózgowego.

(x) **Jeszcze jeden zamach samobójczy.** Oto czwarty zamach samobójczy w dniu wczorajszym. Olga Bednarczyk, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej 100. targnęła się na swe życie, wypiwszy sporą ilość jodyny. Po przepłukaniu żołądka Pogotowie ratunkowe pozostawiło ją w opiece domowej. Powodem zamachu niesnaski małżeńskie.

(x) **Kradzież futra w kawiarni „Warszawa“.** Z garderoby kawiarni „Warszawa“ skradziono wczoraj słuchaczowi praw Józefowi Gottesmanowi między godziną 14—15-tą futro z piżmaków z karakułowym kołnierzem wartości 1000 zł.

(x) **Nie uznają spoczynku niedzielnego** naturalnie lwowscy złodzieje, którzy wczoraj rozbili kłódkę w magazynie Marcelego Rottenberga przy ul. Marcina 28. i skradli 9 skrzyń flaszkowego piwa, wartości 200 zł. — Gdzieindziej. a mianowicie w szynku Arona Żurawela przy ul. Słonecznej 48., przez wybitą szybę, skradł nieznany sprawca 10 flaszek wódek wartości 90 zł. — Włamali się również złodzieje do mieszkania Ireny Barkównej przy ul. Bartosza Głowackiego 26. wczoraj w porze południowej, powyrzucali wszystką garderobę i bieliznę z szafy, lecz nic nie zabrali, najprawdopodobniej przez kogoś spłoszeni.

(x) **Ofiary naszych dozorców.** Dzień każdy przynosi po kilka ofiar nie oczyszczanych chodników ulicznych. W czasie dwóch dni świątecznych było 12 wypadków złamań nóg i rąk. Wczoraj znowu dwa. Oto złamali wczoraj ręce 30-letni ajent handlowy Djonizy Fijałkowski i 39-letni Karol Wagner, urzędnik bankowy, którzy pośliznęli się i upadli na ulicy.

—o—

Towarzystwo „Gwiazda“ w Czortkowie z powodu śmierci prezesa śp. Józefa Jakubowskiego zamiast wieńca, złożyło kwotę 25 złotych na rzecz Polskiej Bursy gimn. w Czortkowie. 8511

Obrzydził sobie życie wskutek niesnasek rodzinnych.

Na grobie syna pchnął się 4 razy w piers

Lwów, 28. grudnia.

(X) Dozorca cmentarza Janowskiego, spostrzegł wczoraj w godzinach rannych na jednym z grobów mężczyznę w średnim wieku, leżącego w kałuży krwi. Wezwał pogotowie ratunkowe i policję, a po ich przybyciu stwierdzono, że jest to 33-letni stolarz, Ludwik Malski, żonaty, ojciec 4 dzieci, zamieszkały przy ul. Zborowskich l. 3, który wskutek niesnasek rodzinnych obrzydził sobie życie i wczoraj około godz. 11 udał się na cmentarz Janowski, gdzie na grobie zmarłego syna postanowił odebrać sobie życie. W tym zamiarze pchnął się czterokrotnie nożem w pierś. Rany zadane przez Malskiego nie są zbyt głębokie. Przewieziono go do szpitala powszechnego. Życiu jego nie grozi jednak niebezpieczeństwo.

Tor saneczkowy czy zasadzka na dzieci?

W jednym dniu 5 ofiar zbroczonych krwią.

Lwów, 28. grudnia.

(X) Tor saneczkowy na drodze Kisielki, który ma być rzekomo urządzony zupełnie bezpiecznie dla sportu saneczkowego i gdzie pobiera się opłaty wstępu, kończy się u dołu zasiekiem z gęstych kolczastych drutów, na który wpadają saneczki z jadącymi w szalonym pędzie, powodując częste wypadki krwawe. Takich wypadków w dniu wczorajszym było aż pięć. Najwięcej ucierpiały 2 uczenice, 12-letnia Helcia Winterówna i 13-letnia Lończia Fruchtmannówna. Pierwsza z nich doznała bardzo znacznego rozdarcia skóry na lewej nodze i nieco mniejszego na prawej, tak, że Pogotowie ratunkowe po pierwszem zaopatrzeniu skierowało ją do szpitala, celem zaszycia tych ran. Druga panienka doznała znacznych dartych ran na przedramieniu, na twarzy, krwotoku i t. d. Podobnym wypadkom uległa wczoraj również pewna 16-letnia panienka i 20-letni oraz 18-letni młodzieniec, których również opatrzywało Pogotowie ratunkowe, a którzy nazwisk swych nie podali.

By nie spoglądać codziennie śmierci w oczy - odebrała sobie życie.

Wisielec na klamce przy ul. Torosiewicza.

Lwów 28. grudnia.

(X) Przy ulicy Torosiewicza mieszkała przy rodzinie swego brata 28-letnia panna Emilja N., od dłuższego czasu chorująca na suchoty, które były już w stadjum nieuleczalnem. Stwierdziwszy, że stan jej jest beznadziejny, powzięła rozpaczliwy zamiar odebrania sobie życia. Wczoraj, gdy brat i bratowa udali się do znajomych w odwiedziny, zamiar ten uskuteczniła. Około godziny 23-ej braterstwo powrócili do domu i tu zastali drzwi od wewnątrz zamknięte. Mimo energicznego dobijania się do drzwi siostra nie otwierała. Wobec tego pan K. drzwi wywalił i oczom jego przedstawił się straszny widok. Oto w pierwszym pokoju wisiał na klamce drzwi trup siostry w pozycji siedzącej. Denatka założyła sobie na szyję pętlę, którą uwiązała do klamki, a następnie usiadła gwałtownie na podłodze. Nagle zaciśnięta pętla spowodowała zgon przez uduszenie w kilku chwilach, tak, że wszelka pomoc była wykluczona.

Pierwsza polska wystawa radjowa

Otwarcie podczas świąt Wielkiej Nocy.

Lwów, w grudniu.—

(B.) Podczas świąt Wielkiej Nocy urządzona zostanie w **Warszawie** pierwsza Polska Wystawa Radjowa.

Wystawa będzie miała cele propagandowe w kierunku **popularyzacji radja.** Najgłówniejszym działem wystawy będzie — radjoamatorski, w którym wystąpią radjoamatorzy z wykonanymi przez nich samych aparatami oraz częściami składowemi.

Ponadto wystawa posiadać będzie **dział naukowy,** który zilustruje historyczny rozwój oraz obecny stan radjotechniki.

Wreszcie udział w wystawie wezmą nasze **firmy radjotechniczne,** które zaprezentują posiadane przez nie modele odbiorników i części składowych.

Wystawa urozmaicona zostanie całym szeregiem pierwszorzędnych atrakcji radjotecnicznych, które wzbudzą wielkie zainteresowanie w kołach naszych radjofilów.

—o—

Radjo w puszczy afrykańskiej.

Niesamowity przestrach Zulusów.

Londyn, w grudniu.—

(B.) Ekspedycja holenderska zabrała ze sobą do niezbadanych okolic Afryki aparat odbiorczy z głośnikiem. Zulusi, kiedy usłyszeli dźwięki mowy i muzyki, wychodzące z „czarnej gęby“, **uciekli w popłocru.** Nazajutrz, kiedy ekspedycja wyruszyła dalej, zabierając ze sobą „mówiące bóstwo“, wzniesiono na miejscu, gdzie stał głośnik — ołtarz i zaczęto przed nim składać ofiary **nowemu bożkowi.**

—o—

Odkrycie mikroba śpiączki.

Nowy Jork, w grudniu.

Według „Sunday Times“, panna Alicja Evans z instytutu higjeny narodowej w Waszyngtonie **odkryła mikroba śpiączki** po całym szeregu doświadczeń, zrobionych na chorych, zmarłych na tę straszna chorobę.

Bakcyle te zaszczepione królikom odnaleziono nie tylko w ich mózgu, ale i w całem ciele. Sensacyjne to odkrycie, o ile się potwierdzi, będzie jednem z najznakomitszycr na polu bakterjologji dokonanem przez kobietę.

—o—

Daktyloskowany książę Walji.

Londyn, w grudniu.

(+) „Najpopularniejszy Anglik“, książę Walji, zwiedzał niedawno słynny Scottand Yard, angielską prefekturę policji, mieszczącą także bogate muzeum kryminalistyki.

Wedle przyjętego zwyczaju, każdy zwiedzający poddaje się operacji odbicia palca w księdze pamiątkowej. Uczynił to również następca tronu, który wyraził przytem nadzieję, że policja agielska nie będzie go kiedyś poszukiwała na podstawie tej odbitki.

—o—

Szkocja była złączona z Ameryką.

Londyn, w grudniu.

(+) Uczeni angielscy znaleźli w górach Szkocji trylobity (przedpotopowe raki) zupełnie identyczne z temi, które znachodzą się w Nowej Funlandji. Odkrycie to byłoby potwierdzeniem teorji Wegenera i innych badaczy, którzy twierdzili, że Europa z Ameryką, ściślej mówiąc — Szkocja z Nową Funlandją, — połączone były lądem.

„Dom tajemnic".

Tajemicza siedziba orfeizmu.

Rzym, w grudniu.

(B.) W Pompei ukończono niedawno prace nad odkopaniem z lawy starorzymskiej willi, którą nazwano **„Domem tajemnic"**. Wśród wielu bowiem wykopalisk jest to najbardziej tajemnicza budowla, przeznaczona ongiś dla kultu, tak zwanego **orfeizmu**. Co to była za religja — nie wiedzą dokładnie badacze starożytności. Wobec podania założycielem jej był mistyczny Orfeusz, a polegała ona na oddawaniu **czci mistycznej bogowi Djonizosowi**. Połączenie z bogiem następowało na uczcie pełnej tajemniczych misterjów, gdy podawano wtajemniczonym kawałek chleba do spożycia. „Dom tajemnic" zawiera właśnie fresk, przedstawiający **spożywanie chleba**. Archeologiczne to odkrycie zainteresowało badaczy religji oraz teologów katolickich, albowiem nie ulega wątpliwości, iż **chrześcijanizm przyjął niektóre obrzędy z orfeizmu**, na co zwracali już nieraz uwagę badacze pism św. Pawła apostoła.

—o—

Hrabia Salm i księżniczka dolarowa.

Walka o rozwód z towarzyszeniem strzelaniny.

Nowy Jork, w grudniu.

(+) W swoim czasie jedną z największych sensacji amerykańskich było zamążpójście jednej z najbogatszych panien Nowego Świata, miss Milicent Rogers, za zbankrutowanego arystokratę niemieckiego hr. Ludwika Salma, który słynie jako sportsmen (tennisista), a ostatnio próbował szczęścia jako aktor filmowy. Jak zwykle bywa w Ameryce, małżeństwo zawarte zbyt pośpiesznie, wkrótce się rozchwiało. Małżonkowie podali o rozwód.

Pani Salm-Rogers mieszka w znanej „milionerskiej przystai" Palm Beach (Floryda), otoczona sforą dedektywów, którzy pilnują, by hr. Salm nie uprowadził jej dziecka. Onegdaj dedektywi ci spostrzegli w mroku koło willi, jakieś postacie ludzkie i spodzewając sę zamachu, zaczęli strzelać z rewolwerów. Tamci odpowiedzieli również strzałami. Okazało się później, że byli to również detektywi wynajęci przez hr. Salma. Żaden z przeciwników ie został ranny.

Zastępca prawy hr. Salma w żaden sposób nie może znaleść pani Rogers, by jej doręczyć pozew rozwodowy. Postawiła męża w przykrem położeiu, bo ani nie chce wrócić do niego, ani zgodzić się na rozwód. Byle dzienniki nowojorskie miały o czem pisać.

—o—

Reklamowy trick znanej d vy filmowej.

„Samobójstwo" Lyi de Putti.

Berlin, w grudniu.

(+) Słynna **Lya de Putti**, z pochodzenia Węgierka, **rzuciła się przed kilku dniami z trzeciego piętra na bruk**, doznając jednak dziwnym zbiegiem okoliczności tylko nieznacznych obrażeń. Powodem miało być rzekomo nieporozumienie z jej „przyjacielem", w którego oczach popełniła zamach samobójczy.

Artystka sama twierdzi, że poprostu wypadła z okna, zanadto się przychyliwszy. Niektóre dzinniki nie wierzą i temu, uważając całą historję za zwykły trick reklamowy.

Ojciec współczesnej reklamy.

Człowiek, ogarnięty szałem uwieczniania swego nazwiska na każdem miejscu.

Wiedeń, w grudniu.

(+) Jedną z najosobliwszych postaci starej Austrji był zmarły w roku 1831, c. k. urzędnik **Józef Kyselak**. Wsławił się on dziwną manją **umieszczania swego nazwiska olbrzymiemi literami** na wszelkich możliwych miejscach: ścianach, pomnikach, jaskiniach, skałach, drzewach itd. Pono powodem tego dziwactwa

była zdrada

ze strony narzeczonej, którą chciał ukarać, aby wszędzie, gdzie się znajdzie spotykała jego nazwisko. Prawdopodobniejszą jest wersja, iż założył się z kimś o grubą sumę, że w ciągu trzech lat uczyni swe nazwisko

najpopularniejszem w kraju.

Celu nowego dopiął w zupełności. „Kyselak" — to słowo stało się wkrótce tak znane, jak dziś np. cykorja **Francka**, samochody **Forda**, maszyny **Singera**, tłuszcz **Ceres** itp.

Oczywiście to rozsiewanie swego nazwiska po budynkach i pomnikach publicznych pociągnęło za sobą liczne

konflikty z władzami.

Nieustraszony Kyselak kary płacił, a swoje robił. Po wybudowaniu nowego mostu na Dunaju władze prosiły go specjalnie, aby tego dzieła nie zdobił swem nazwiskiem. Kyselak przyrzekł, ale wkrótce znaleziono jego miano na jednym z filarów mostu.

Stary cesarz Franciszek I. kazał go raz wezwać do siebie,

by go zgromić

za „ozdobienie" jednego z budynków dworskich. Gdy cesarz palił mu reprymendę, Kyselak stojąc coś kreślił na biurku cesarskiem. Zdumiony cesarz podszedł i zobaczył oczywiście — słynne nazwisko wypisane kredą na płycie biurka.

Mówią, że

koniec tego oryginała

był tak osobliwy, jak jego życie. Chciał wyryć swe nazwisko na głazie, wyłaniającym się z Dunaju raz na kilkadziesiąt lat, podczas wielkiej posuchy. Niestety, zastał go już pogrążoego w falach i z rozpaczy rzucił się w nurty Dunaju.

Jest to tylko angedota, gdyż Kyselak umarł w r. 1825

na cholerę.

Setna rocznica zgonu tego „ojca współczesnej reklamy", wydobyła jego imię z niepamięci, w którą popadło pomimo tylu tysięcy napisów, rozsianych po całej Austrji.

Smutny koniec czarnego boksera.

Zwycięzca Carpentiera zginął od noża mętów ulicznych.

Nowy Jork, w grudniu.

Jeden z najznakomitszych bokserów świata, murzyn senegalski **Battling Siki, zginął w burdzie ulicznej** od strzałów rewolwerowych i pchnięć sztyletu.

rWoku 1921 imię jego stało się głośne w świecie, gdy pokonał słynnego

mistrza Carpentiera.

Klęskę tę odczuła bardzo boleśnie cała Francja, a jedyną pociechę stanowiło to, że Battling Siki jako Senegalczyk był „kolorowym Francuzem".

Battling Siki nie umiał wyzyskać finansowo swego zwycięstwa. Zamiast wystąpić na wielkich arenach świata, zadawalał się zwycięstwami w małych cyrkach prowincjonalnych. **Nie chciał wyjeżdżać z Ameryki.** Trzymały go widocznie jakieś ważne powody, niektórzy twierdzili, że była to obawa przed wielkim światem, inni znowu spychali winę na

sprawy sercowe.

Pogromca Carpentiera prowadził **niezbyt porządne życie** i zanjomości z podejrzanych lokalów spowodowały tragiczną jego śmierć. Przed kilku miesiącami poranili go nożami rywale. Ledwie wylizał się z ran i opuścił szpital, **dosięgła go zemsta wrogów.**

Bolszewicy opróżniają zamurowane skarbce arystokratów.

Znowu gruby połów w domu hr. Suworowa.

Moskwa, w grudniu.

Przed kilku tygodniami odkryto w Petersburgu w pałacu księcia Jussupowa **zamurowany w ścianie skarbiec**, który zawierał klejnoty, przedstawiające wartość około 5-ciu miljonów rubli w złocie.

Obecnie znów donoszą z Moskwy, iż w domu **hrabiego Suworowa** znaleźli robotnicy ukrytą w ścianie **kasę ogniotrwałą**, w której spoczywały **bardzo cenne klejnoty i 3 miljony rubli w złotych monetach.**

Hrabia Suworow nie był bardzo zamożnym człowiekiem, jest więc prawdopodobne, iż pieniądze te są własnością **kilku arystokratycznych rodzin**, które pozostawiły swe mienie w tajem nym skarbcu hrabiego.

Stado wilków napada na wieś i pożera sześcioro dzieci.

A rodzice hulali przy wódce na weselu.

Moskwa, w grudniu.

Pisma rosyjskie donoszą o niezwykłym wypadku, jaki zdarzył się w jednej z miejscowości u podnóża gór uralskich.

Włościanin tamtejszy wyprawiał córce wesele. Wedle miejscowych zwyczajów, zabawa trwała trzy dni i trzy noce, a brała w niej udział cała wieś.

Trzeciej nocy, gdy odchodziła w najlepsze wódka i hulanka, zauważyła jedna z kobiet, iż w sąsiedniej chałupce mignęły jakieś

płonące ślepia.

Zaniepokojona tem zjawiskiem pobiegła w tę stronę i spostrzegła, jak dwa wilki

pożerały niemowlę,

pozostawione przez matkę w kołysce.

Na krzyk kobiety zbiegli się ludzie. Rozpoczęła się strzelanina. Z obór i chałup

wymykały się wilki,

niosąc w pyskach wszelakiego rodzaju zdobycz, jako to: prosiaki, jagnięta i drób.

Jak się okazało, wilki spustoszyły dobytek i **pożarły sześcioro dzieci.**

—o—

Przyszły rozwój Nowego Jorku.

Manja statystyki.

Nowy Jork, w grudniu.

(B.) Amerykanie mają dziwną pasję **do statystyki**. Ciągle coś liczą, obliczają, sumują, dodają... Między innemi zajęto się również przyszłością gigantycznej metropolji amerykańskiej **Nowego Jorku.** Opierając się na wzroście ludności w ciągu ostatnich 20-tu lat, obliczono, że za lat 40 ludność Nowego Jorku będzie wynosiła aż — **50 miljonów ludzi.** Statystyk, który to obliczył, wcale nie łamał sobie głowy nad tem, jak to będzie wyglądało w praktyce. Biedny profan musi się również sam zastanowić nad tem, jak wobec tego przyrostu ludności w samym Nowym Jorku będzie się ta sprawa przedstawiać w całej Ameryce i wogóle w świecie... Należy zaznaczyć, że statystykiem tym jest jeden z poważnych uczonych amerykańskich, zajmujących katedrę geografji w uniwersytecie chicagowskim.

—o—

Oryginalne dzieło miłosierdzia.

Niezwykła i szlachetna wytrwałość staruszki.

Londyn, w grudniu.

W Southport w Anglji **81-letnia staruszka Mrs. Wiliams**, z powodu podeszłego wieku musiała przerwać dzieło miłosierdzia prowadzone z powodzeniem od wybuchu wojny. Dzień za dniem, w deszcz, zimno czy pogodę, stała przy ulicy Lord Street i sprzedawała **wiązanki kwiatów i inne drobiazgi.** Cały dochód szedł dla ślepych i kalek żołnierzy, a dom ślepców wojskowych St. Dunnstan od niej samej otrzymał w przeciągu tych 11 lat przeszło 10.000 funtów.

—o—

Życie gospodarcze.

Obroty prywatne.

Lwów, 28. grudnia.

Wczoraj tendencją zniżkowa, obrót średni.

Dolary amerykańskie 8.80 — do 8.85 — **dolary kanadyjskie** 8.60 — do 8.65 — **korony czeskie** 0.00 — do 00.00 **leje** 0.00 — do 0.00 — **franki francuskie** 0.00.00 do 0.00 — **franki szwajcarskie** 1.66 — do 1.70 — **funty szterlingi** 39.50 — do 40.00 — **niem. marki nowe** 0.00 — do 0.00 —.

ZŁOTO. 20 koron 34.50 — do 35.00 — **20 franków** 32.00 — do 32.50 — **20 marek** 36.50 — do 37.50 — **10 rubli** 43.50 — do 44.00 —.

SREBRO. Korona austr. 0.70.00 do 0.72 — **5 koron austr.** 3.80 — do 3.90 — **floren austr.** 1.90 — do 2.00 — **rubel** 3.00 — do 3.12 — **kopiejki za rubel** 1.45 — do 1.55 —.

—o—

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE
7 groszy za wyraz.

DO MATURY gimnazjalnej i do egzaminu z klas niższych w terminie przedwakacyjnym przygotowuje się na **koncesjonowanych przez Kuratorjum Kursach naukowych „Eksternista“.** Nauki udzielają profesorowie państwowych szkół średnich. Zgłoszenia w Szkole Ewangelickiej przy ul. Kochanowskiego od godziny 5—7. Przyjmuje się również zaawansowanych na **Kurs seminarjalny.** 8491-4

KOEDUKACYJNE KURSA NAUKOWE „OŚWIATA“, zatwierdzone przez Kuratorjum O. S. L., rozpoczynają nowy kurs przygotowawczy do matury seminarjalnej, prowadzony przez wybitne siły profesorskie. Dla zaawansowanych w materjale naukowym, jeszcze kilka wolnych miejsc na: Kursie maturycznym gimnazjalnym, kursie z 4 i 6 klas gimnaz. — Informacje i wpisy w Sekretarjacie Kursów, Lwów, Miłkowskiego 11, codziennie od 12—1 i od 5—6. 8279-4

W SZKOLE TAŃCÓW, Szeptyckich 9, udziela się tańce dawne i najnowsze. Dla P. T. Akademików, Urzędników ceny zniżone. Wpisy codziennie. Zarząd. 8203-10

POSADY POSZUKIWANE
2 grosze za wyraz.

KUCHARZ-ogrodnik szuka posady na ordynarję, z grzeczności Jacenty Kozioł, Sambor, Zawidówka 151. 8472-3

ADMINISTRACJI kamienic poszukuję. Złożę kaucję. Listy do „Porannej“ pod „Prawnik“. 8478-3

WYKWINTNE kucharki, rutynowane pokojowe, służące, różną służbę poleca Biuro Pracy, Kopernika 22. telefon 446. 8496-3

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
7 groszy za wyraz.

„INFORMATOR“ Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 22. telefon 446. poszukuje mieszkania, różnych pokoji, lokale przemysłowe, sklepowe, zaraz wynajmie pokoje kawalerskie klatki schodowej. 8497-3

RÓŻNE DONIESIENIA
7 groszy za wyraz.

PRZEPISYWANIE na maszynie skryptów, prac naukowych, podań, oraz wszelkiej korespondencji, przyjmuje **Romańska,** Zyblikiewicza 5., dawniej 3. 8092-15

ZAKŁAD fryzjerski Zygmunta Kostynowicza, Leona Sapiehy 29. został rozszerzony przez utworzenie osobnego gabinetu czesania pań oraz manicure. 8479-3

SANECZKI dla dzieci i dorosłych po cenach konkurencyjnych, oraz piece, magle, wagi, narzędzia, pilniki, pasy, gurty, postronki, papa. J. Szuman, Lwów, ul. Krasickich 18 A. 7981-15

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną na nazwisko Łucyk Roman Mirosław, rocznik 1900, wydaną przez P. K. U. Lwów- Miasto. 8504-3

PANA Gdyczyńskiego Władysława, który bawił przed kilkoma tygodniami w Jarosławiu proszę o podanie swego adresu, w celu załatwienia pewnych spraw, pod adresem W. Gromadka, Jarosław. 8429-3

MEBLE najrozmaitszego wyrobu krajowego poleca Miejska Wystawa, plac Halicki 10. w podwórzu. 5237-10

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową na nazwisko Michał Kwaśniewicz, urodzony 1896 roku w Olszaniku, wydaną przez P. K. U. w Samborze, a która została mi skradzioną we Lwowie na stacji. 8508-2

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową zgubioną, wydaną przez komisję ogłędzin wojsk. w Brodach na imię Markusa Schrage w Brodach. 8509-3

SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA

wymienia stare akcje od I—III emisji wartości nominalnej 280 Marek każda na nowe I- zej emisji złotowej, **z tem, że za każde 20 sztuk akcji wartości nominalnej po 280 Marek wydaje 1 sztukę nową wartości nominalnej 10 zł.**

Dalej wydaje SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA efektywne sztuki II. emisji złotowej nominalnej wartości 10 zł. każda za przedłożeniem Tymczasowego Poświadczenia.

Po odbiór należy się zgłaszać **w Buchalterji Spółki Akcyjnej Wydawniczej przy ul. Chorążczyzny 31., I. p. od dnia 30. b. m. w godzinach od 10-tej do 13-tej.**

Tylko krótki czas! Tylko kilkaset sztuk!
WAŻNE
dla szoferów, dorożkarzy, służby dworskiej i t. d.
KOŻUCHY
długie kryte suknem **zł. 190.—**, długie nagie **zł. 85.—**, krótkie kryte suknem **zł. 125**, krótkie nagie **zł. 35.**
Przesyłamy za zaliczką. — Większe ilości z opustem.
Fabryka Wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych **w Tyśmienicy obok Stanisławowa.** 8394-5

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
Lwów, Gródecka 46. Telef. 834.
Prześwietlanie Roentgenem. Leczenie lampą „SOLLUX“ i lampą kwarcową.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych DR. GOLDSTEIN, b. elew. klinik wiedeńsk. i berlińskiej, ordynuje od 10 do 12 i od 2 do 5, KRASZEWSKIEGO 1. 3. Tel. 31-42. 8039

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki były
Dr. SCHWARZ
Sekundar. szpit. państw. **Lwów, ul. Słowackiego 4** naprzeciw gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i LAMPĄ KWARCOWĄ. Tel. 16-61 7540

SZCZOTKI, PENDZLE I KARTACZE
różnego gatunku oraz wszelkie inne wyroby szczotkarskie sprzedaje detajlicznie po cenach najniższych. 8277-5
LICHTMAN, LWÓW, RZEŹNICKA 11.

„ESTA“ niezawodna pasta do wygubienia nagniotków (odcisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, znana od 40 lat, wyrobu aptekarza
E. SOKALSKIEGO w KĘTACH
Do nabycia w aptekach i drogueriach lub wprost u wytwórcy 7830

Przewodnik handlowy i informacyjny po Lwowie
Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

GRAMOFONY



Satysfakcją dla miłośników muzyki i tańca jest aparat angielski **z marką „Głos swego Pana“** najnowszej produkcji (systemu radjo z podkładką mikrofonową). — Sławą swą zdobyły aparaty nasze uznanie całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata, jak: **Paderewski, Caruzo, Chaliapin Ruffo** i inni. — — **Również wielki wybór zdjęć tanecznych.**

THE GRAMOPHONE Co. LIMITED
Jeneralny Reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
ekspert i członek Izby Handlowej brytyjsk.
Kraków, Florjańska 25. Tel. 1241. **Lwów, Sykstuska 2.** Tel. 7-24.

Gramofony — płyty. Latarki, baterje, żarówki — hurtownie. **SPORT.** Łyżwy, sanki, narty, meszty gimnastyczne, szermierka etc. Karbitowe lampy straganowe. Ceny fabryczne. — — — Tel. 17-25. **M. IMMERGLÜCK,** ul. Jagiellońska 17.

Dr. M. MONDSCHEIN
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej
STANISŁAWÓW, ul. Gołuchowskiego 30. Leczenie plam, brodawek, włosów itd., elektrolizą, lampą kwarcową i łukową, endoskopia, prześwietlenie i leczenie chorób cewki moczowej. 8350

MASZYNY DO SZYCIA
POLTYP
MASZYNY DO SZYCIA
na dogodnych warunkach.
Lwów, Jagiellońska 20.

Tel. 23-03. Tel. 23-03
KAWIARNIA SZKOCKA, plac Akademicki. Wykwintne **śniadania, obiady i kolacje. MENU 1.50 zł.** — Kuchnia pod kierownictwem znanego kuchmistrza Wojciecha Jackowskiego. — **Koncert pierwszorzędnych muzyków.**

SPORT
„MARATON“ Polskie Zakłady Przemysłu Sportowego
Spółka z ogr. odpow.
LWÓW, PL. MARJACKI 4, Tel. 1125.
SKLEP: AKADEMICKA 22.
(Gmach Hotelu Europejskiego) Tel. 3023.

Łyżwy — sanki — narty
Wszelkie przybory sportowe
JAKÓB ROSENMAN
Lwów, Akademicka 26. Telef. 19-61.

RUPNO Sprzedaż - zamiana Forteplanów i Pianin Zimorowicza 10 „Moniuszko“ Tel. 35-54.

Specjalne warstaty do naprawy wozów
„FORD“
oryginalne części składowe 8159
WITOLD TRANDA
Lwów, ul. Podleskiego 2.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy millimetrowy (szer. 80 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane i nekrologi 30 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice, taski i inseraty na stronach tekstowych 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 40 gr. za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 45 gr. Drobne ogłoszenia: po 7 groszy za wyraz, dla potrzebujących pracy po 2 grosze za wyraz, cała strona ogłoszeniowa 285 zł., cała strona tekstowa 430 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. pol. — Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. — Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 lamy (szpalty).

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . . Zł. 4.80
Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową . Zł. 5.30
Za granicą . . . . . Zł. 7.00

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Nacz. Redaktor: J. Koczwara.
Z Drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej pod zarządem J. Plockiego we Lwowie. Należytość pocztowa opłacone ryczałtem. Odpow. red.: STEFAN KRZYŻANOWSKI